

Rosja wobec wewnętrznych wyzwań i zagrożeń w najbliższych latach

KATARZYNA PRZYBYŁA

Przełom lat 2011 i 2012 w Rosji minął nie tylko pod znakiem wyborów parlamentarnych i prezydenckich, ale przede wszystkim – demonstracji i protestów przeciwko przedstawicielom władzy i fałszerstwom wyborczym. Aby niezadowolenie społeczne nie eskalowało aż do punktu destabilizacji państwa, potrzebne jest wprowadzenie gruntownych reform w wielu dziedzinach. Społeczeństwo rosyjskie zbudziło się z letargu i domaga się większej demokratyzacji w stosunkach z władzą. Nie wiadomo jednak, czy władzy starczy odwagi politycznej do wprowadzenia zmian. Tymczasem przyszłość Rosji zależy od poradzenia sobie z licznymi wewnętrznymi wyzwaniami i zagrożeniami, w tym: bezrobociem; korupcją; problemami religijnymi, etnicznymi i nacjonalistycznymi; terroryzmem, a także reformą gospodarczą i sił zbrojnych.

Rok 2012 był okresem ważnych wydarzeń wyborczych w polityce międzynarodowej. Pod koniec roku amerykańscy wyborcy wybrali nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, o obsadzie najważniejszego urzędu w państwie zdecydowali Francuzi, a wcześniej, na początku roku wybory prezydenckie odbyły się w Federacji Rosyjskiej. Jedynie w Rosji po ogłoszeniu kandydatów na prezydenta przyszły wynik wyborów nie pozostawiał żadnych złudzeń i nie rodził wątpliwości ani wśród jej obywateli, ani poza Rosją. Od dłuższego czasu wydarzenia w tym państwie potwierdzały tezę, że zmiany, które następują gdzie indziej, w minimalnym stopniu albo wcale nie dotyczą Rosji.

Naiwne byłoby oczekiwanie na diametralną zmianę rosyjskiej polityki. Trudno było zresztą o kandydata na prezydenta, który byłby na tyle silny, aby zagrozić elicie władzy. Poziom arogancji władz mógł jednak zaskoczyć nawet największych jego zwolenników, a co dopiero – osoby jemu nieprzychylnie. We wrześniu 2011 r., gdy w czasie zjazdu rządzącej partii Jedna Rosja zatwierdzono listy kandydatów na grudniowe wybory do Dumy Państwowej, ówczesny prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew przyjął zaproponowane mu pierwsze miejsce na liście i wyraził swoje poparcie dla pomysłu, aby w wyborach prezydenckich, mających odbyć się w marcu 2012 r.,

wystartował ówczesny premier Władimir Putin. Ten z kolei poinformował, że na czele przyszłego rządu mógłby stanąć D. Miedwiediew – w swoistej zamianie miejsc.

Spółeczeństwo rosyjskie nie pozostało obojętne wobec politycznej gry na szczytach władzy, co w Rosji stanowi *novum*. Nie dość, że spadło poparcie dla najsilniejszej partii, to jeszcze na ulice wielu miast wyszli obywatele w proteście przeciwko fałszerstwom wyborczym. Były to największe demonstracje, z jakimi władze miały do czynienia od rozpadu Związku Radzieckiego. I choć Władimir Putin po raz kolejny został zaprzysiężony na prezydenta, a następnie Dmitrij Miedwiediew został premierem – pojawiła się szansa, że w Rosji coś się zmienia.

Początek nowej kadencji W. Putina, który rządzi już od 12 lat – 8 lat jako prezydent i 4 lata jako premier – to dobry moment, aby zastanowić się nad wewnętrznymi wyzwaniami i zagrożeniami dla Rosji. Choć dotychczasowe metody działania obecnego prezydenta są znane, to nie wiadomo, jaką strategię przyjmie wobec problemów, które trapią Rosję na początku drugiej dekady XXI w. Bez wątpienia „nowe-stare” władze będą musiały się zmierzyć z problemami, których *gros* stanowi efekt działania decydentów z lat poprzednich (sytuacja na Kaukazie Północnym, problemy społeczne i gospodarcze itd.), wiele nie zmieniło się, a jedynie nasiliło w porównaniu z tymi, które towarzyszyły poprzednim kadencjom (korupcja, nowy nacjonalizm, neonazizm czy terroryzm). Niestety do jednych i drugich doszły kolejne – nowe, nierzadko jeszcze trudniejsze do rozwiązania (niezadowolone obywateli, protesty i demonstracje, problem zapewnienia bezpieczeństwa w czasie igrzysk olimpijskich w Soczi czy reforma sił zbrojnych).

Zasadnicze pytanie, w którym kierunku pójdzie Rosja, jest nieustannie zadawane zarówno w Rosji, jak i poza nią. Kierunek rozwoju wydarzeń zdefiniuje nie tylko jej kondycję wewnętrzną, ale i pozycję międzynarodową. Tymczasem arsenał instrumentów, jakim dysponują władze rosyjskie na niwie wewnętrznej, wyczerpuje się. Z powodu ograniczeń redakcyjnych niemożliwe jest przeanalizowanie całej złożoności wyzwań i problemów stojących przed Rosją. Dalej autorka podejmie próbę zarysowania tych spraw w krytycznych obszarach wewnętrznej polityki polityczno-społecznej, gospodarczej oraz związanej z kluczowymi obszarami bezpieczeństwa wewnętrznego.

Kryzys relacji społeczeństwo–władza

W demokratycznym państwie władza zależy od społeczeństwa, które swoje poparcie lub niezadowolenie wyraża m.in. poprzez oddane głosy w wyborach, prezydenckich czy parlamentarnych. Weryfikacji dokonuje również opozycja. Żle jest, gdy bierność społeczeństwa łączy się z niezdolnością do działania opozycjonistów. Władza czuje się wtedy bezkarna i łatwiej się korumpuje (zużywa). Rosja w ostatnich latach stała się przykładem takiej sytuacji.

Niezadowolenie społeczne

Do niedawna truizmem było stwierdzenie, że społeczeństwo rosyjskie jest bierne i apatyczne: ufa władzom i akceptuje ich decyzje, pozwala sobą kierować i rzadko zgłasza gwałtowny, masowy sprzeciw wobec prowadzonych przez nie działań. Przychylność wobec silnej władzy, ale i obawa przed nią są wciąż obecne. Rosyjscy obywatele zostali przyzwyczajeni – przez władzę carską, a następnie bolszewików – do tego, że odpowiedzialność za losy państwa leży w rękach decydentów. Wyzbycie się prawa do podejmowania decyzji jest swego rodzaju układem między władzą a społeczeństwem. Jeśli władza zapewnia obywatelom stabilność i dobrobyt – społeczeństwo nie protestuje. W grudniu 2011 r. ten mechanizm przestał jednak działać i nastąpiła eksplozja społecznego niezadowolenia. Po wyborach do Dumy Państwowej, które miały miejsce 4 grudnia 2011 r., na ulice wyszły tysiące Rosjan¹ – o różnych poglądach politycznych i z różnych klas społecznych². Mniejsze protesty odbyły się też w innych miastach Rosji. Tysiące osób zostało aresztowanych, w tym inicjatorzy demonstracji.

Od czasu upadku Związku Radzieckiego rosyjskie władze nie miały do czynienia z takim zrywem społecznym demonstrującym niechęć do ich działań. Tymczasem zaraz po wyborach 5 i 6 grudnia 2011 r. obywatele domagali się powtórzenia głosowania, uznając wybory za sfałszowane³, odwołania przewodniczącego centralnej komisji wyborczej, przeprowadzenia dochodzeń dotyczących nieprawidłowości, jakie miały miejsce w czasie głosowania, oraz wypuszczenia aresztowanych. Demonstracje nie były

¹ Organizatorzy demonstracji w Moskwie informowali o 100 tys. osób, policja o 25 tys. – najczęściej podawana liczba przez zachodnich dziennikarzy oscylowała wokół 50 tys. demonstrujących.

² *Russian election: biggest protests since fall of USSR*, BBC, 10 grudnia 2011 r., <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-16122524> (dostęp: 5 maja 2012 r.).

³ Prasa zachodnia kwaśno skomentowała oficjalne wyniki wyborów: Jedyna Rosja uzyskała w Czeczenii 99,5 proc. głosów; podobny rezultat uzyskała w szpitalu psychiatrycznym w Moskwie.

jednorazowym wystąpieniem społeczeństwa, lecz powtarzały się później wielokrotnie, choć już na mniejszą skalę. Protestowała nie tylko stolica, ale również Sankt Petersburg, Władywostok, Kurgan, Jekaterynburg i wiele innych rosyjskich miast.

Wspomniana wyżej reakcja Rosjan ma liczne korzenie. Możliwości podróżowania, kontaktów między ludźmi, poznawania innych społeczeństw i państw, wzrost poziomu życia i dostępu do dóbr są dzisiaj bezprecedensowe w kontekście rosyjskim. Globalizacja umożliwia dostęp do szerokiej gamy szybko uzyskiwanej informacji. Przeciętny człowiek dowiaduje się dzięki prasie, a także internetowi, o problemach i wyzwaniach, przed jakimi stoją jemu podobni na świecie, i sposobach na ich rozwiązanie. Fora społecznościowe oferują szerokie możliwości porozumiewania się i wymiany opinii, a ludzie domagają się coraz szerszej przestrzeni wolności i indywidualnego decydowania o swoim losie⁴.

Mimo protestów, eksperci nie oczekują rewolucji na wzór „arabskiej wiosny”, która wybuchła na początku 2012 r., lub chociażby – choć faktycznie nieudanej – „pomarańczowej rewolucji”, która miała miejsce na Ukrainie w 2004 r. Rozwój wydarzeń od grudnia 2011 r. wskazuje, że ewidentnie społeczeństwo rosyjskie optuje raczej za ewolucją niż rewolucją – chce reform, modernizacji i zmian, które zmienią Rosję w nowoczesne, prężnie się rozwijające państwo. Co jednak ważne, chodzi o państwo rosyjskie ze swoją specyfiką, a nie kopię któregoś z ustrojów zachodnich mocarstw.

Partie i stowarzyszenia opozycyjne

Grudniowe demonstracje i następnie każde kolejne utwierdzały władze w przekonaniu, że tym razem odpowiedź decydentów jest niezbędna, a głosu obywateli nie można zignorować. Ówczesny prezydent Dmitrij Miedwiediew 20 lutego 2012 r. spotkał się z przedstawicielami opozycji, m.in. liderami partii, którym odmówiono rejestracji przez wyborami parlamentarnymi.

⁴ Sondaże Centrum Levady konsekwentnie wskazują, że Rosjanie nie tyle pragną odbudowy wielkiego mocarstwa wojskowego (22 proc. w sierpniu 2012 r.), ile kraju komfortowego, odpowiednich warunków życia, gdzie dba się zwłaszcza o prawa człowieka, jego dobrobyt i możliwości rozwoju (78 proc. w sierpniu 2012 r.). *Россиянам нужны свободы слова, собраний и выезда за рубеж [Rosjanom potrzeba wolności słowa, swobody zgromadzeń i wyjazdów za granicę]*, Levada-Centr, 28 sierpnia 2012 r., <http://www.levada.ru/29-08-2012/rossiyanam-nuzhny-svobody-slova-sobranii-i-vyezda-zarubezh> (dostęp: 10 września 2012 r.).

W czasie spotkania przyznał, że rosyjski system polityczny jest daleki od ideału i że przyszedł czas na zmiany⁵.

Za słowami poszły działania. Z inicjatywy D. Miedwiediewa doszło do stworzenia projektu nowego prawa, ułatwiającego rejestrację partii politycznych. Ustawa została przyjęta przez Dumę Państwową i Radę Federacji, a następnie podpisana przez Dmitrija Miedwiediewa 3 kwietnia 2012 r.⁶. Główną zmianą, jaką wprowadziła, było zmniejszenie liczby członków partii koniecznych do jej zarejestrowania z 40 tys. do 500 osób. Zmiana jest dość radykalna i budzi kontrowersje, nawet wśród opozycji. Z jednej strony bowiem ułatwia uczestnictwo polityczne większej liczbie zainteresowanych aktorów, którzy do tej pory nie byli w stanie zdobyć wystarczającej liczby podpisów poparcia. Z drugiej jednak – przed czym ostrzegają analitycy międzynarodowi, a także sami opozycjoniści – nowe zasady sprawią, że i tak już podzielona opozycja zostanie jeszcze bardziej rozdrobniona, przez co jej szanse na walkę z Jedną Rosją będą jeszcze mniejsze. Głosy tej części społeczeństwa, której nie odpowiada obecna polityka władz, rozłożą się na wiele partii. Nie wzmocni to opozycji, tylko ją osłabi⁷. Problem może pojawić się np. przy przydzielaniu czasu antenowego związanego z kampanią wyborczą wszystkim partiom. Eduard Limonow, szef opozycyjnej Innej Partii, która nie została zarejestrowana, zauważył, że pozornie korzystne dla opozycji zmiany sprawią, że na scenie politycznej będzie „150 partii”, których społeczeństwo nie będzie nawet w stanie odróżnić od siebie. W konsekwencji nowe zasady sprawią po prostu, że „uwaga wyborców zostanie rozproszona”⁸.

Słaba, rozbita opozycja stanowi więc problem jakości rosyjskiej polityki. Trudno jest kształtować nową rzeczywistość, gdy przedstawiciele opozycji nie są w stanie dojść do porozumienia, a brak jedności skutecznie utrudnia egzekwowanie żądań od władzy. Na dodatek, część opozycji jest sterowana przez władze, co daje jedynie iluzję przeciwwagi politycznej, a nie jej realne istnienie.

⁵ *Medvedev meets with opposition protests leaders*, Radio Free Europe, 20 lutego 2012 r., http://www.rferl.org/content/medvedev_to_meet_with_opposition_protest_leaders/24489878.html (dostęp: 13 maja 2012 r.).

⁶ N. Doff, *Medvedev signs party registration bill*, Moscow Times, 3 kwietnia 2012 r., <http://themoscownews.com/politics/20120403/189587173.html> (dostęp: 12 maja 2012 r.).

⁷ Władimir Żyrinowski, lider Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, jeszcze przed podpisaniem ustawy ostrzegł, że nowe prawo może nawet opóźnić wybory: „Jeśli obecnie Centralna Komisja Wyborcza rejestruje cztery partie i zajmuje jej to miesiąc, to co będzie przy 100 partiach?”. *Opposition: New registration rules will lead to poll failure*, 21 marca 2012 r., <http://rt.com/politics/opposition-new-bill-parties-084/> (dostęp: 4 sierpnia 2012 r.).

⁸ *Ibidem*.

W ostatnich wyborach parlamentarnych, które odbyły się pod koniec 2011 r., wygrała – tak jak poprzednio – partia Jedna Rosja, zdobywając 49,32 proc. głosów. Oprócz niej – również bez zmian w porównaniu z poprzednim głosowaniem – do Dumy Państwowej dostały się trzy partie: Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej, Sprawiedliwa Rosja i Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji. Dwie pierwsze znacząco zyskały w porównaniu z wyborami w 2007 r. (tabela 1). Inne partie otrzymały zbyt mało głosów, aby wprowadzić swoich reprezentantów do rosyjskiego parlamentu⁹.

Tabela 1. Wyniki rosyjskich partii politycznych w wyborach do Dumy Państwowej w 2007 i 2011 r. (w proc.)

Partia	2007 r.	2011 r.
Jedna Rosja	64,30	49,32
Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej	11,57	19,19
Sprawiedliwa Rosja	7,74	13,24
Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji	8,14	11,67

Źródło: opracowanie własne na podstawie komunikatów Centralnej Komisji Wyborczej Federacji Rosyjskiej, http://www.vybory.izbirkom.ru/region/region/izbirkom?action=show&root=1&tvd=100100021960186&vrn=100100021960181®ion=0&global=1&sub_region=0&prver=0&pronetvd=null&vibid=100100021960186&type=242 (dostęp: 4 sierpnia 2012 r.), http://www.vybory.izbirkom.ru/region/region/izbirkom?action=show&root=1&tvd=100100028713304&vrn=100100028713299®ion=0&global=1&sub_region=0&prver=0&pronetvd=null&vibid=100100028713304&type=242 (dostęp: 4 sierpnia 2012 r.).

Dobre wyniki partii komunistycznej, Sprawiedliwej Rosji i Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji dowiodły, że społeczeństwo jest mniej przychylnie rządzącej partii i chce zmian. Głosowanie pokazało także, że mimo wzrostu niechęci do Jednej Rosji, opozycja wciąż nie jest wystarczająco silna, aby wymusić przemianę w Rosji i zdobyć zaufanie obywateli.

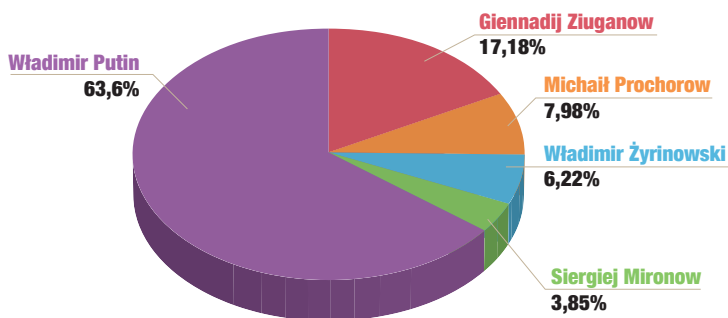
Co jednak istotne, rosyjskie społeczeństwo powoli się zmienia. Zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, że jest w stanie wpłynąć na teraźniejszość i przyszłość w Rosji. W przeciwieństwie do wcześniejszej postawy świadczącej o braku wiary w możliwość wpłynięcia na władzę, rosyjscy obywatele

⁹ Wyniki wyborów podane przez Centralną Komisję Wyborczą Federacji Rosyjskiej, http://www.vybory.izbirkom.ru/region/region/izbirkom?action=show&root=1&tvd=100100028713304&vrn=100100028713299®ion=0&global=1&sub_region=0&prver=0&pronetvd=null&vibid=100100028713304&type=242 (dostęp: 4 sierpnia 2012 r.).

demonstrują obecnie większą dojrzałość polityczną. Dostrzegają to liderzy partii opozycyjnych, poprzednio często wzywający do bojkotu wyborów, a obecnie mający strategię działania, która może przynieść efekty. Znaczenie tej przemiany podkreśla analityk Ośrodka Studiów Wschodnich: „W Rosji nie ma już możliwości głosowania «przeciwko wszystkim kandydatom» (opcję taką zlikwidowano w 2006 r.). Dlatego nieformalni liderzy «oburzonych» [...] apelowali o udział w wyborach i głosowanie na dowolną partię, która ma szansę przekroczyć próg wyborczy, byle nie na Jedną Rosję. W tym kontekście nawet osoby o poglądach demokratycznych zachęcały do głosowania nie na partię Jabłoko (która nie miała szans przekroczyć progu wyborczego, więc oddane na nią głosy poszłyby na konto zwycięskiej «partii władzy»), lecz na Sprawiedliwą Rosję czy komunistów, których programu w normalnych warunkach by nie poparli»¹⁰.

Aby jednak opozycja miała szansę zaistnienia, potrzebne są nie tylko działania ją jednoczące, ale również lider, który wzbudzi zaufanie, „pociągnie” za sobą elektorat i będzie w stanie konkurować z obecnym prezydentem Rosji. Na rosyjskiej arenie politycznej takiego na razie brakuje, co pokazały wybory prezydenckie w marcu 2012 r. (wykres 1). Nie było zaskoczeniem, że zwyciężył – po raz trzeci – W. Putin, otrzymując 63,6 proc. głosów. Dobry

Wykres 1. Wyniki głosowania na prezydenta Rosji w wyborach w 2012 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie komunikatów Centralnej Komisji Wyborczej Federacji Rosyjskiej, http://www.vybory.izbirkom.ru/region/region/izbirkom?action=show&root=1&tvd=100100031793509&vrn=100100031793505®ion=0&global=1&sub_region=0&prver=0&pronetvd=null&vbid=100100031793509&type=226 (dostęp: 10 sierpnia 2012 r.).

¹⁰ J. Rogoża, *Wybory parlamentarne w Rosji: powrót polityki*, Tydzień na Wschodzie, Ośrodek Studiów Wschodnich, 7 grudnia 2011 r., <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-12-07/wybory-parlamentarne-w-rosji-powrot-polityki> (dostęp: 10 sierpnia 2012 r.).

wynik (17,18 proc.), jak na warunki rosyjskie, miał również Giennadij Żuiganow, lider partii komunistycznej. Mimo to, od dwóch dekad plasuje się on w kategorii prezydenckich „niewybieralnych”. Na trzeciej lokacie uplasował się z kolei Michaił Prochorow, rosyjski biznesmen, który dopiero niedawno zaangażował się w politykę, a który – choć sam odżegnuje się od tego – jest przez wielu uznawany za „licencjonowanego” opozycjonistę podstawionego przez „technologów politycznych” Władimira Putina.

W 2012 r. Rosjanie dokonali wyboru. Przyszły lider, który będzie chciał konkurować z obecnym prezydentem, ma na przygotowanie 6 lat (w Rosji od tegorocznych wyborów długość kadencji jest dłuższa o 2 lata). To dużo, choć jeśli opozycja nie dojdzie do porozumienia i nie stworzy długoterminowej strategii działania (pamiętając o tym, że wystawiani do wyborów ci sami kandydaci nie mają szans), krajobraz polityczny Rosji pozostanie niezmienny.

Organizacje pozarządowe

Niezadowolone społeczeństwo zmusiło władze do zmian. Nie były to jednak gruntowne reformy. Decyzje podjęte przez prezydenta i rząd były wymuszone, bardziej „na pokaz” niż treściwe. Ich celem było uspokojenie ruchów społecznych, bez dotykania głębi problemów.

21 lipca 2012 r., po wcześniejszym przyjęciu przez Dumę Państwową i Radę Federacji, prezydent Rosji Władimir Putin podpisał nowe prawo dotyczące funkcjonowania organizacji pozarządowych w Rosji¹¹. Zgodnie z nowymi zasadami, organizacje, które otrzymują środki finansowe z zagranicy, otrzymają status „agentów zagranicznych” i będą musiały wpisać się do specjalnego rejestru bez względu na to, czy wykonują zadania zlecane z zagranicy, czy jedynie są wspierane finansowo¹². Decyzja o wprowadzeniu zmian spotkała się z krytyką zarówno w kraju, jak i za granicą. Wprowadzenie statusu „agenta zagranicznego” zaostriży konflikt między władzą a opozycją, a także spowoduje spadek zaufania do wielu organizacji,

¹¹ Внесены изменения в законодательство, регулирующие деятельность НКО, выполняющих функции иностранного агента [Wprowadzono zmiany w przepisach regulujących działalność organizacji pozarządowych działających jako zagraniczny agent], 21 lipca 2012 r., <http://kremlin.ru/acts/16034> (dostęp: 10 sierpnia 2012 r.).

¹² Nowe prawo przygotowywano w pośpiechu. Między pierwszym a drugim czytaniem przygotowanej ustawy stwierdzono, że godziłoby ono w interesy dwóch instytucji sprzymierzonych z Kremlem: rosyjską Cerkiew prawosławną, która otrzymuje subwencje z zagranicy, oraz kanał telewizyjny RT, zarabiający na reklamach od firm zagranicznych. Obie kwalifikowałyby się do kategorii „agentów zagranicznych”. Szybko zaradzono temu ryzyku. *If you can't suppress them, squeeze them*, „The Economist”, 21 lipca 2012 r.

w tym tych, które od lat działają na rzecz praw człowieka i zasad demokracji oraz przeciwko korupcji. Z dużym prawdopodobieństwem to właśnie jest celem zmian¹³. Od końca 2011 r., kiedy zaczęły się demonstracje i protesty społeczne, rosyjskie władze coraz mniej przychylnie odnoszą się do organizacji pozarządowych. Oskarżenia wysuwane pod ich adresem, sugerujące, że organizatorami i prowadzonymi ruchów w Rosji są inne państwa i zagraniczne organizacje, znajdują więc wreszcie potwierdzenie „czarno na białym”, że dana instytucja pełni podejrzaną funkcję godzącą w interesy narodowe.

Nowe prawo, mające również wpływ na stosunki Federacji Rosyjskiej z innymi państwami (Stany Zjednoczone otwarcie skrytykowały podpisane przez W. Putina zasady funkcjonowania organizacji pozarządowych), będzie niekorzystnie oddziaływać na zachodzące w Rosji procesy. Jeśli dodatkowo status agenta zagranicznego zostanie rozszerzony na rosyjskie media finansowane z zagranicy, czego chcieliby niektórzy posłowie Jednej Rosji¹⁴, Rosja zrobi krok wstecz w procesie demokratyzacji¹⁵.

Problemy społeczno-gospodarcze

Relacje władzy ze społeczeństwem nie są jedynym problemem Federacji Rosyjskiej. Zagrożenia płyną bowiem z różnych stron. Istotnym wyzwaniem jest demografia. Kolejne spisy powszechne pokazują, że ludności w Rosji ubywa, a liczba przyjeżdżających do kraju Rosjan, mieszkających po rozpadzie ZSRR poza Federacją Rosyjską, kurczy się z roku na rok (okres największych powrotów po rozpadzie Związku Radzieckiego już się skończył). Władze wciąż przegrywają walkę ze społecznymi plagami, takimi jak alkoholizm czy AIDS. Tymczasem w niektórych regionach bezrobocie sięga nawet kilkudziesięciu procent, a państwu coraz trudniej jest utrzymać pomoc

¹³ Nowa ustawa w sprawie organizacji pozarządowych w Rosji, Tygodnik BBN nr 94, 12–18 lipca 2012 r., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

¹⁴ Д. Рункевич, С. Субботина, Депутаты сделают «иностранными агентами» и СМИ [I z mediów posłowie zrobią zagranicznych agentów], „Известия”, 16 lipca 2012 r., <http://izvestia.ru/news/530365> (dostęp: 10 sierpnia 2012 r.).

¹⁵ Pod koniec października 2012 r. w Dumie Państwowej przyjęto ustawę rozszerzającą określenie zdrady stanu. Obrońcy praw człowieka ostrzegają, że nowe przepisy będą mogły zostać użyte przeciwko opozycjonistom. Swoje zaniepokojenie wyraziła również szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton. Совет Федерации принял закон о госизмене [Rada Federacji przyjęła ustawę o zdradzie stanu], „Известия”, 31 października 2012 r., <http://izvestia.ru/news/538786> (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

sojalną, a także wypłaty świadczeń (emerytury, renty) na odpowiednim poziomie. Problemów tych nie łagodzi niestety eksportowy charakter rosyjskiej gospodarki, która w dużej mierze opiera się na sprzedaży surowców energetycznych.

Gospodarka

W 2009 r. ogłoszona została przez Dmitrija Miedwiediewa idea modernizacji rosyjskiej gospodarki i społeczeństwa, oparta na innowacyjności i rozwiniętej technologii. Zanim rozwinęła skrzydła, ta liberalna w zamierzeniu reforma ekonomiczna, wzbudzająca spore nadzieje zarówno w Rosji, jak i na Zachodzie, ewidentnie wytraciła tempo.

11 kwietnia 2012 r. premier i prezydent-elekt wystąpił z dorocznym raportem na temat osiągnięć rządu w 2011 r.¹⁶. W. Putin przedstawił obraz Rosji postępu i pomyślnych perspektyw: na początku 2012 r. Rosja przekroczyła przedkryzysowy poziom dochodu narodowego z 2008 r.; za kilka lat Federacja Rosyjska znajdzie się wśród pięciu głównych gospodarek świata i nawet spadające ceny paliw nie zakłócą tempa rozwoju oraz realizacji zobowiązań socjalnych państwa; w kraju utworzonych zostanie w ciągu kilku lat 25 mln miejsc pracy, a dochody i emerytury wzrosną wraz z długością życia.

Katalog dokonań i zamiarów rządu rosyjskiego jest długi, jednak eksperci ekonomiczni skłonni są raczej głosić sceptycyzm niż optymizm. Konjunktura gospodarcza nie jest gwarantowana. Wprawdzie Rosja ma duże rezerwy walutowe – ponad pół biliona dolarów, jednak zależność od cen paliw czyni gospodarkę tego państwa wyjątkowo wrażliwą. Jesienią 2011 r. nastąpiło spowolnienie, które z jednej strony było efektem kryzysu finansowo-ekonomicznego w Europie, a z drugiej obaw inwestorów zagranicznych o stagnacyjne trendy pod rządami W. Putina¹⁷. Rosyjskie władze ogłaszają co pewien czas kolejne „strategie”, projekty rozwojowe i reformy bądź bodźce dla przedsiębiorców, jednak z trudem lub wcale nie przekładają się one na konsekwentną politykę państwa. Aby ominąć kryzys, niezbędne będą „zabiegi budżetowe” – odkładanie realizacji pewnych projektów, w tym wydatków wojskowych i na inne resorty „siłowe”. Na to ostatnie zwracał

¹⁶ *Председатель Правительства Российской Федерации В.В.Путин выступил в Государственной Думе с отчётом о деятельности Правительства Российской Федерации за 2011 год [Premier Federacji Rosyjskiej W. Putin wystąpił w Dumie Państwowej ze sprawozdaniem działalności rządu Federacji Rosyjskiej w 2011 r.]*, Moskwa, 12 kwietnia 2012 r., <http://premier.gov.ru/events/news/18671/> (dostęp: 12 listopada 2012 r.).

¹⁷ Andrzej Szeptycki, *Obszar WNP: więcej niestabilności*, „Rocznik Strategiczny 2011/12”, Scholar, 2012, s. 140.

uwagę poprzedni minister finansów Aleksiej Kudrin, odchodząc w proteście ze stanowiska jesienią 2011 r.¹⁸. Dla inwestorów, w tym zagranicznych, ważne jest również bezpieczeństwo inwestycyjne i eliminowanie takich patologii jak korupcja.

Przekształceniom powinna również ulec sama struktura gospodarcza. Jej eksportowy charakter – zyski ze sprzedaży gazu ziemnego i ropy naftowej wciąż odpowiadają za około połowę przychodu państwa – może być bowiem dla Rosji niebezpieczny. Aspiracje mocarstwowe wymagają zdwersyfikowanych przychodów, do czego powinny prowadzić m.in. inwestycje w nowe firmy, dobre warunki dla powstawania małych i średnich przedsiębiorstw oraz sektora usług. W tym kontekście „The Economist” ostrzega, że źle skończyć może się tworzenie iluzji, że „stabilizacja i porządek” wystarczą, aby gospodarka się rozwijała. Takie podejście może bowiem doprowadzić do stagnacji¹⁹.

Kryzys demograficzny

Wstępne wyniki spisu powszechnego z 2010 r. potwierdziły obawy analityków co do kondycji demograficznej państwa. W porównaniu z 2002 r., kiedy dokonano poprzedniego spisu ludności, liczba mieszkańców Rosji zmniejszyła się o ponad 2 mln osób i wynosi obecnie 142,9 mln²⁰. Rosną również dysproporcje – część regionów wyludnia się, część jest bardzo gęsto zaludniona; w miastach liczba mieszkańców wzrasta, natomiast niektóre wsie w ogóle przestają istnieć, czy to ze względu na emigrację, czy to ze względu na wymieranie lokalnej ludności. Charakterystyczne jest rozmieszczenie ludności – prawie 27 proc. ludności Rosji mieszka tylko w centralnym okręgu federalnym, podczas gdy na terenie dalekowschodniego okręgu federalnego mieszka zaledwie 4,4 proc. ludności całej Federacji Rosyjskiej (tabela 2). W najbliższych latach tendencja do przenoszenia się do europejskiej części państwa może się jeszcze nasilać.

¹⁸ A. Kudrin, który wyprowadzał Rosję z kryzysu lat 2008–2009, sprzeciwił się inicjatywie D. Miedwiediewa wydatkowania o 65 mld dolarów więcej na wojsko w okresie następných trzech lat.

¹⁹ *Vladimir the Victor*, „The Economist”, 3–9 listopada 2012 r., s. 23.

²⁰ K. Jarzyńska, *Wyniki spisu powszechnego 2010 – pogłębiający się kryzys demograficzny w Rosji*, Tydzień na Wschodzie, 21 grudnia 2011 r., Ośrodek Studiów Wschodnich, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-12-21/wyniki-spisu-powszechnego-2010-poglebiajacy-sie-kryzys-de#a> (dostęp: 15 sierpnia 2012 r.).

Tabela 2. Rozmieszczenie mieszkańców Federacji Rosyjskiej (w proc.)

Okręg	2002 r.	2010 r.
Centralny okręg federalny	26,2	26,9
Dalekowschodni okręg federalny	4,6	4,4
Nadwołżański okręg federalny	21,5	20,9
Południowy okręg federalny	9,6	9,7
Północnokaukaski okręg federalny	6,2	6,6
Północno-zachodni okręg federalny	9,6	9,5
Syberyjski okręg federalny	13,8	13,5
Uralski okręg federalny	8,5	8,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Rosstat.

Przyczyn takiej sytuacji należy szukać w specyfice Federacji Rosyjskiej. Rosja jest bowiem bardzo zróżnicowana pod każdym względem (klimat, kultura, zdobycze cywilizacyjne itd.). Bywa, że mieszkańców dzieli pochodzenie etniczne, a także – choć rosyjski to *lingua franca* – używany na co dzień język (*vide*: Kaukaz Północny). W spisie powszechnym wyraźnie widać, że udział rdzennej rosyjskiej ludności w całej populacji Federacji Rosyjskiej zmniejsza się. Przybywa natomiast mieszkańców północnokaukaskiego okręgu federalnego, głównie wyznawców islamu (do czego autorka wróci później). Rośnie również liczba imigrantów, szczególnie z Azji Środkowej. Spis mówi co prawda o kilkudziesięciu tysiącach imigrantów z poszczególnych republik byłego Związku Radzieckiego, ale skala imigracji jest w praktyce dużo większa ze względu na nielegalne przyjazdy. To, co zachęca do przyjazdu mieszkańców np. Tadżykistanu, nie jest jednak wystarczające dla Rosjan. Polityka prorodzinna nie przynosi efektów, a dzieci rodzi się coraz mniej. Do tego dochodzi problem rodziny – rośnie liczba rozwodów, społeczeństwo jako całość ma problemy z AIDS, alkoholem i innymi używkami, wciąż zbyt mało uwagi poświęca się zdrowemu trybowi życia. Aby to się zmieniło, potrzeba czasu i odpowiedniej wielowymiarowej polityki państwa.

Bezrobocie

Aby odwrócić negatywny trend, rząd musi oferować perspektywy młodym ludziom, np. że po skończonej szkole znajdą pracę (konieczne są więc działania sprzyjające wzrostowi miejsc pracy) i będą mieć szansę nie tylko na utrzymanie rodziny, ale także na rozwój. Jeśli tak się nie stanie, coraz więcej osób będzie szukało perspektyw za granicą. Jak podaje „The Economist”, wśród młodych ludzi trend emigracji jest coraz silniejszy, a według badań przeprowadzonych wśród mieszkańców, cieszących się zarobkami wyższymi od średnich, ponad 68 proc. rodziców chce, aby ich dzieci studiowały za granicą, a 37 proc. jest za tym, aby ich syn lub córka wyjechali za granicę na dobre²¹. Wyjazd młodych, często wykwalifikowanych pracowników, osób z doświadczeniem i zapałem do pracy nie pomoże Rosji w dążeniu do celu, jakim jest nowoczesna gospodarka. Z kolei wzrost liczby imigrantów, choć teoretycznie mógłby pomóc zasklepić lukę demograficzną, ze względu na brak dobrej polityki migracyjnej Rosji – skutkuje raczej wzrostem nastrojów nacjonalistycznych i ksenofobicznych.

Obecnie jednak wyzwaniem jest nie tylko adekwatna polityka migracyjna, ale również walka z uciążliwym problemem bezrobocia. Na rynku pracy widoczne są duże dysproporcje między poszczególnymi regionami. Bezrobocie w Rosji, według danych statystycznych głównego urzędu statystycznego Rosstat, nie jest wysokie – w 2009 r. wyniosło ok. 10 proc., w 2011 r. już tylko niecałe 7 proc. Informacje o bezrobociu podawane przez różne instytucje różnią się jednak między sobą ze względu na przyjętą metodologię²². I tak – w 2011 r. realna stopa bezrobocia w Rosji, według Instytutu Gallupa (The Gallup Organization), wynosiła nie 7 proc., lecz 22 proc.²³. Jest to znacząca różnica. Bez względu jednak na to, jaką przyjąć metodologię, pomoc ludziom niemogącym znaleźć pracy powinna znaleźć się wśród priorytetów władz. W Rosji są bowiem miejsca, gdzie problem ten jest wręcz dramatyczny – w niektórych rosyjskich republikach na Kaukazie Północnym bezrobocie przekracza 30 proc. (Czeczenia i Inguszetia)²⁴.

Bezrobocie nie stanowi jedynie problemu o charakterze gospodarczym. Wpływa na zdolności państwa jako całości, determinuje wskaźniki ekonomiczne, jednak jego znaczenie społeczne jest równie ważne. Niemożność

²¹ *Vladimir...*, *op. cit.*

²² Rosyjski urząd statystyczny za bezrobotnych uznaje osoby, które są zarejestrowane jako niemające pracy, ale mogące ją podjąć i aktywnie jej szukające. Instytut Gallupa bada realne bezrobocie.

²³ *Безработица в России оказалась в 3 раза выше по методике Gallup [Bezrobocie w Rosji okazało się trzy razy wyższe według metodologii Gallupa]*, 6 lipca 2012 r., <http://www.polit.ru/news/2012/07/06/gallup/> (dostęp: 15 sierpnia 2012 r.).

²⁴ Rosstat, http://www.gks.ru/free_doc/2009/demo/tab111-3.xls (dostęp: 15 sierpnia 2011 r.).

podjęcia pracy daje sygnał o ułomności państwa i budzi niepokój. To z kolei może doprowadzić do ruchów społecznych – nie bez przyczyny jednym z głównych motywów działań ludzi w czasie tzw. „arabskiej wiosny” była trudna sytuacja materialna. Rosyjskie władze już w momencie rozpoczęcia demonstracji w państwach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu miały świadomość, że jest to niebezpieczne zjawisko nie tylko w kontekście bezpieczeństwa tego regionu, ale w kontekście nastrojów społecznych, jakie panują w Rosji²⁵. Istnieją bowiem spore podobieństwa między Federacją Rosyjską a państwami arabskimi, w których wybuchły rewolucje²⁶. Eksperci – zarówno rosyjscy, czy to sprzyjający władzy, czy to opozycyjni, jak i zagraniczni – właściwie od początku ruchów społecznych w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie nie prognozowali powtórzenia scenariusza arabskiego w Federacji Rosyjskiej²⁷. Ryzyko niepokojów może jednak skłonić władze do działań wzmacniających gospodarkę, a co za tym idzie poziom życia obywateli. Nieprzypadkowo tereny, na których bezrobocie jest największe, są najmniej stabilne w Rosji. Kaukaz Północny, charakteryzujący się najwyższym poziomem bezrobocia w kraju (o czym była już mowa), jest miejscem, gdzie rozkwita radykalizm. Przywódcom ekstremistów jest bowiem łatwiej zwerbować ochotników, gdy pozbawieni są oni pracy i perspektyw rozwoju oraz utrzymania rodziny.

Korupcja

Budzące się z letargu rosyjskie społeczeństwo może nie zadowolić się jedynie kosmetycznymi zmianami. Potrzebne są zmiany nie tyle spektakularne, ile sięgające istoty problemów, takich jak wspomniana korupcja. Jej poziom jest na tyle wysoki, że władza nie próbuje nawet udawać, że problem ten nie istnieje. Władimir Putin, jeszcze jako premier, napisał w artykule dla „The Guardian”, że walka z korupcją to nie tylko represje, gdyż problem jest

²⁵ Rosja (a także Chiny) konsekwentnie blokuje np. rezolucje w sprawie Syrii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Upadek reżimu Baszara Assada mógłby Rosji zaszkodzić. Więcej zob.: *Międzynarodowy kryzys w obliczu rozlewu krwi w Syrii*, Tygodnik BBN, nr 71, 2–8 lutego 2012 r., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, http://www.bbn.gov.pl/portal/pl/2/3674/Tygodnik_BBN_nr_71_28_lutego_2012_r.html (dostęp: 6 sierpnia 2012 r.).

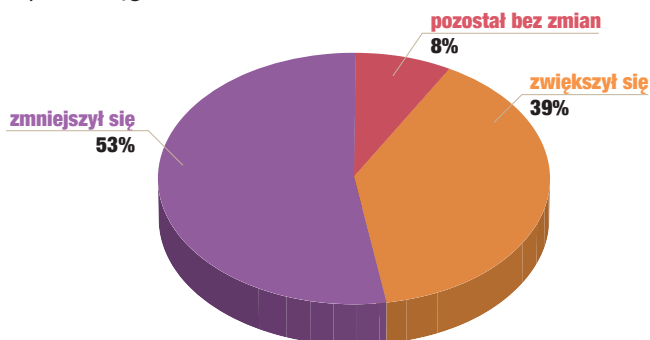
²⁶ A. Zikibayeva, *What Does the Arab Spring Mean for Russia, Central Asia, and the Caucasus?*, A report of the CSIS Russia and Eurasia Program, Center for Strategic and International Studies, wrzesień 2011 r., http://csis.org/files/publication/110912_Zikibayeva_ArabSpring_Web.pdf (dostęp: 10 sierpnia 2012 r.).

²⁷ Zob. np. С. Неверов, *Почему в Россию не придет арабская весна Подробнее [Dlaczego do Rosji nie przyjdzie arabska wiosna, w szczególach]*, „Независимая газета”, 10 lutego 2012 r., http://www.ng.ru/politics/2012-02-10/1_arab_vesna.html (dostęp: 16 sierpnia 2012 r.).

głębszy, a wiąże się z: „brakiem przejrzystości i odpowiedzialności instytucji rządowych przed społeczeństwem i złą motywacją pracowników służby cywilnej [...]”, a wielu ludzi „postrzega służbę publiczną jako źródło szybkich i łatwych pieniędzy”²⁸. Jako remedium W. Putin proponuje rozdzielenie władzy i własności, a także władzy wykonawczej od systemu kontroli nad nią, zapewniając, że Rosji udało się już pokonać oligarchię, a więc uda się także zwalczyć i korupcję²⁹.

Cel ten będzie jednak trudno osiągnąć. Ta patologia społeczna jest bowiem bardzo mocno zakorzeniona w stosunkach społecznych i bardzo często uznawana za normę. Jak wynika z sondaży Transparency International, pozarządowej organizacji zajmującej się wykrywaniem, badaniem i zwalczaniem korupcji, większość Rosjan uważa, że w ciągu ostatnich lat poziom korupcji wzrósł (wykres 2)³⁰.

Wykres 2. Odpowiedź Rosjan na pytanie: Jak zmienił się poziom korupcji w Twoim kraju w ciągu ostatnich 3 lat?



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Global Corruption Barometr 2010/2011*, Transparency International, <http://gcb.transparency.org/gcb201011/results/> (dostęp: 17 sierpnia 2012 r.).

Raczej negatywnie oceniana jest również walka władz z korupcją. Z Globalnego barometru korupcji Transparency International 2010/2011 wynika, że 52 proc. pytanych Rosjan uważa działania władz za nieefektywne, chociaż 26 proc. dostrzega postęp. W tym samym badaniu ankietowani poziom

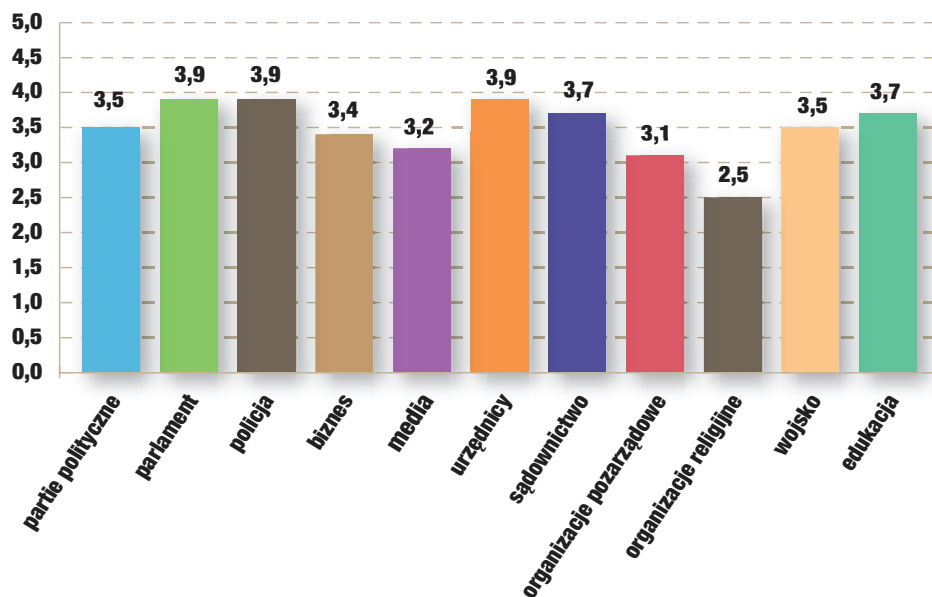
²⁸ W. Putin, *Russia must reject corruption and build a modern democracy*, „The Guardian”, 7 lutego 2012 r., <http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2012/feb/07/russia-reject-corruption-modern-democracy> (dostęp: 16 sierpnia 2012 r.).

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Global Corruption Barometr 2010/2011*, Transparency International, <http://gcb.transparency.org/gcb201011/results/> (dostęp: 17 sierpnia 2012 r.).

skorumpowania urzędników, a także policji i parlamentu ocenili na 3,9 (w skali 1 do 5, gdzie 5 oznacza zupełnie skorumpowany, a 1 – nieskorumpowany). Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że za wysoko skorumpowane Rosjanie uznali również inne instytucje, o które pytano w badaniu, takie jak partie, prasę czy biznes. Stosunkowo lepszą oceną cieszą się instytucje religijne (wykres 3)³¹.

Wykres 3. Skorumpowanie danych instytucji/dziedzin w Rosji w skali od 1 do 5, według Rosjan



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Global Corruption Barometr 2010/2011*, Transparency International, <http://gcb.transparency.org/gcb201011/results/> (dostęp: 17 sierpnia 2012 r.).

Na tle innych państw Rosja postrzegana jest jako państwo o szczególnie wysokim poziomie korupcji. Według Indeksu percepcji korupcji 2011, Federacja Rosyjska zajmuje 143. miejsce na 180 państw, z wynikiem 2,4 pkt. w skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza państwo bardzo skorumpowane, a 10 – wolne od korupcji. Rosję wyprzedzają takie państwa jak Bośnia i Hercegowina, Zambia, Burkina Faso, Kosowo, Senegal, Wietnam, Iran czy Syria. Z kolei z Federacją Rosyjską miejsce *ex aequo* zajmują m.in. Azerbejdżan, Białoruś i Uganda³². Szansą na poprawę sytuacji jest przystąpienie Rosji – po

³¹ *Ibidem*.

³² *Corruption Perceptions Index 2011*, Transparency International, <http://cpi.transparency.org/cpi2011/results/> (dostęp: 17 sierpnia 2012 r.).

19 latach negocjacji – do Światowej Organizacji Handlu, dla której wzrost konkurencyjności na rynku i uczciwe praktyki handlowe są podstawą wymaganą od państw członkowskich.

Najważniejsze kwestie bezpieczeństwa narodowego

Wszystkie dotychczas poruszane wewnętrzne problemy stanowią wyzwania dla bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, jednak pewne kwestie mają szczególne znaczenie dla stabilności i integralności państwa. Tak jest zarówno w przypadku ruchów separatystycznych na Kaukazie Północnym, jak i w ogóle w kwestii terroryzmu. W tym kontekście nie bez znaczenia jest również prowadzona modernizacja sił zbrojnych, od kondycji których zależy przecież zdolność Rosji do opanowywania kryzysów spowodowanych wymienionymi zagrożeniami; tym bardziej że prowadzący ją do tej pory minister obrony, a także jego zastępcy i szef Sztabu Generalnego w listopadzie 2012 r. utracili swoje stanowiska.

Państwo w państwie, czyli Kaukaz Północny

Rosja wygrała starcie o Kaukaz Północny w XIX w., lecz nigdy nie wygrała „walki o serca” jego mieszkańców³³. Po dwudziestu latach od rozpadu Związku Radzieckiego Kaukaz Północny nadal stanowi problem bezpieczeństwa Rosji. Ci sami ludzie w większości bezskutecznie próbują ten problem rozwiązać: obecny prezydent Władimir Putin w 1999 r. – jeszcze jako premier – zdecydował o ponownym wejściu rosyjskich wojsk do Czeczenii, a nowo mianowany szef sztabu rosyjskiej armii – Walerij Gierasimow – był szefem sztabu 58. armii podczas drugiej wojny czeczeńskiej³⁴.

Działania wojenne przyczyniły się do zubożenia społeczeństwa, co jest czynnikiem, który potęguje zapaść tego regionu. Czeczenia i Inguszetia są jednymi z republik o najwyższym wskaźniku bezrobocia. Poważnym problemem jest korupcja oraz system klanowy, które wzmagają patologiczne zjawiska, takie jak nepotyzm, w kręgach lokalnych władz. Mimo wielomiliardowych nakładów inwestycyjnych – według projektu przedstawionego

³³ Więcej o Kaukazie Północnym: K. Przybyła, *Kaukaz Północny a bezpieczeństwo Rosji – nierozwiązywalny problem czy zaprzepaszczona szansa?*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 19, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.

³⁴ *Генштаб возглавил Валерий Герасимов* [Walerij Gierasimow został szefem Sztabu Generalnego], 9 listopada 2012 r., <http://www.interfax.ru/politics/txt.asp?id=275082> (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

w zeszłym roku, w latach 2012–2015 inwestycje na rosyjskim Kaukazie mają sięgnąć 140 mld dolarów³⁵ – region wciąż jest niedoinwestowany, a część obiecanych środków albo na Kaukaz w ogóle nie dociera, albo – w dużej mierze – jest rozkradana. Osobnym problemem jest przestępczość zorganizowana, w tym handel narkotykami. Wszystkie te czynniki powodują, że ludność jest nieprzychylna władzy³⁶, a młodzi ludzie skłaniają się ku radykalnej ideologii. Islamscy ekstremiści trafiają w Dagestanie czy Czeczenii na podatny grunt i młodymi ludźmi uzupełniają szeregi bojowników.

Bojownicy walczą nie tylko o niepodległość, jak miało to miejsce w czasie pierwszej wojny czeczeńskiej, ale też o państwo islamskie. Powstanie islamskiego emiratu kaukaskiego ogłosił 31 października 2007 r. Doku Umarow, już nie bojownik o wolność, a terrorysta i przywódca kaukaskiej grupy terrorystycznej. Gaszenie konfliktu w jednym miejscu skutkuje jego proliferacją w innych. Głównym problemem nie jest już Czeczenia, gdzie konflikt przygasł, ale ruch separatystyczny o charakterze terrorystycznym, który swoim zasięgiem obejmuje cały Kaukaz Północny, przy czym najbardziej niestabilne są: Dagestan i Kabardyno-Bałkaria.

Mimo że polityka siły – konsekwentnie realizowana przez rosyjskie władze – nie sprawdza się, nie odważono się na nową strategię, zakładającą inne niż siłowe metody zintegrowania regionu z resztą Rosji. Rosyjskie wojsko i siły specjalne stale obecne są w tym rejonie. Tylko w pierwszej połowie 2012 r. na Kaukazie Północnym doszło do 326 przestępstw o charakterze terrorystycznym (to oficjalnie zgłoszone, rzeczywista liczba może być inna), co oznacza, że 90 proc. wszystkich aktów terrorystycznych w całej Rosji ma miejsce właśnie w tym regionie. Jak podano we wrześniu, od początku 2012 r. w wyniku operacji sił państwowych zginęło lub zostało rannych ponad 400 bojowników i ok. 300 przedstawicieli władzy. Najgorsza sytuacja była w Dagestanie, gdzie zabito lub raniono ok. 180 przedstawicieli sił rosyjskich, a także ponad 130 cywilów³⁷.

³⁵ *Moscow's Preliminary Plans to Invest Even More Heavily In the North Caucasus Raise Skepticism*, Eurasia Daily Monitor Volume: 8 Issue: 144, The Jamestown Foundation, 27 lipca 2011 r., [http://www.jamestown.org/programs/edm/single/?tx_ttnews\[tt_news\]=38230&cHash=31569209386b3be7af3110f601d11c40](http://www.jamestown.org/programs/edm/single/?tx_ttnews[tt_news]=38230&cHash=31569209386b3be7af3110f601d11c40) (dostęp: 17 listopada 2011 r.).

³⁶ W oficjalnych wynikach np. wyborów prezydenckich, okazuje się, że kandydat Jednej Rosji ma zawsze największe poparcie właśnie na Kaukazie Północnym.

³⁷ *Свыше 400 боевиков задержано и уничтожено на Кавказе с начала года [Ponad 400 bojowników raniono lub zlikwidowano na Kaukazie od początku roku]*, 3 września 2012 r., http://ria.ru/defense_safety/20120903/742400630.html (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

Kaukaz Północny stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Rosji również ze względu na konflikty o podłożu etnicznym i narodowościowym. Nie dość, że na tym obszarze mieszkają różne grupy etniczne, nierzadko mające sprzeczne interesy i będące ze sobą skonfliktowane, to jeszcze ludność migrująca z Kaukazu do innych regionów Rosji budzi często wśród etnicznych Rosjan negatywne odczucia. Dochodzi do starć między nacjonalistami „słowiańskimi” a „kaukaskimi”, a władzom coraz trudniej jest opanować budzący się w Rosji neonazizm, który zdaje się być jednym z poważniejszych problemów Federacji Rosyjskiej, mogącym eskalować w przyszłości.

Terroryzm

Rosja dotkliwie odczuwa globalną tendencję wzrostu liczby ataków terrorystycznych. Z jednej strony radykalizm lewacki, z drugiej nacjonalizm i neonazizm budzą słuszne obawy, jednak do tej pory największe niebezpieczeństwo płynie ze strony radykalizmu religijnego, w przypadku Rosji – islamskiego. O ile dążenia niepodległościowe na Kaukazie Północnym spotkały się ze zrozumieniem (ograniczonym) na arenie międzynarodowej, to już sięganie po metody terrorystyczne zostało jednoznacznie potępione. Czeczenia, a także Kaukaz Północny wizerunkowo i moralnie przegrały już w Budionnowsku, w ataku na teatr w Dubrowce w 2002 r, a także w czasie tragedii w szkole w Biesłanie w 2004 r. Społeczność międzynarodowa przestała mieć wątpliwości, gdy kaukascy islamiści brali odpowiedzialność za największe zamachy, do jakich w Rosji dochodziło w ostatnich latach: atak na Newskij Ekspres jadący z Moskwy do Sankt Petersburga w 2009 r., zamachy na stacjach moskiewskiego metra w 2010 r. czy atak przeprowadzony na lotnisku Domodiedowo w 2011 r.³⁸

Z dużym prawdopodobieństwem obawa przed zamachami spowodowała utworzenie na początku 2010 r. północnokaukaskiego okręgu federalnego, w celu oddzielenia niestabilnego regionu od reszty terytorium. Poza okręgiem znalazła się Adygeja i Kraj Krasnojarski, przez co prawdopodobnie chciano zademonstrować, że miejsce, gdzie mają się odbyć zimowe igrzyska olimpijskie w 2014 r., jest niezagrożone. Obawy o bezpieczeństwo w czasie tej imprezy, mającej ogromną skalę, nie są bezpodstawne. Nie dość, że wątpliwości może budzić bezpośrednio sąsiedztwo „niepokornych” republik, to jeszcze miejsce, na które będą zwrócone oczy całego świata (a w którym

³⁸ Statystyka aktów terrorystycznych na terytorium Federacji Rosyjskiej w latach 2005–2011, http://nak.fsb.ru/nac/media/terrorism_today/history.htm (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

równocześnie przebywać będzie wielu przedstawicieli państw), jest idealnym celem do zorganizowania zamachu, jeśli weźmie się pod uwagę ewentualny rozgłos i skalę paniki³⁹. Rosyjskie władze – choć zapewniają, że nie ma powodów do obaw – są świadome niebezpieczeństw. Świadczyć mogą o tym doniesienia prasowe, według których Rosja wyda równowartość ok. 2 mld dolarów, aby zapewnić bezpieczeństwo w czasie igrzysk, co stanowi rekordową kwotę (dla porównania, Kanada, która organizowała Zimowe Igrzyska Olimpijskie w 2010 r., na zapewnienie bezpieczeństwa wydała 900 mln dolarów, a Grecja na to samo w czasie igrzysk letnich – 1,5 mld dolarów⁴⁰). Można mieć niemalże pewność, że terroryści będą usiłować zrobić wszystko, co w ich mocy, aby przedostać się na teren olimpiady i dokonać zamachu (lub – ewentualnie – dokonać go w mniej oczekiwanym miejscu, jako że większość służb zabezpieczać będzie właśnie międzynarodowe zmagania), a rosyjskie władze uczynią, co tylko będą mogły, aby do tego nie dopuścić.

Reforma Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej

Mocarstwowa pozycja, o jaką walczy Federacja Rosyjska, a także skala problemów, z którymi muszą sobie radzić rosyjskie władze, wymaga dobrze zorganizowanych i skutecznych sił zbrojnych. Sił zbrojnych, które byłyby w stanie odpowiedzieć na współczesne wyzwania, a technologicznie nie odbiegałyby od czołowych armii świata. Po rozpadzie Związku Radzieckiego na poważną reformę czekano w Rosji jednak prawie 20 lat.

Najpierw w 2007 r. na stanowisko ministra obrony mianowany został cywil – Anatolij Sierdiukow, co już wzbudziło kontrowersje, szczególnie wśród przedstawicieli wojska, a następnie ogłoszono reformę Sił Zbrojnych Rosji, za którą od początku – od 2008 r. – odpowiadał właśnie nowy szef resortu. Zmiany miały być zdecydowane. Wojna z Gruzją w 2008 r. pokazała wady dotychczasowego systemu, stąd szef resortu obrony poszedł dalej. Jego planem było – oprócz walki z korupcją – uzdrowienie struktury, która była spuścizną jeszcze po ZSRR. Pierwszym krokiem było stworzenie armii zawodowej – wojska składającego się z bardziej efektywnych jednostek – brygad, lepiej przygotowanych do stawiania czoła współczesnym wyzwaniom. W praktyce oznaczało to zmniejszenie ich liczby, a także liczby służących

³⁹ Samo miejsce budzi już wiele kontrowersji, jako że Krasnaja Polana jest miejscem, w którym prawie 150 lat temu dokonano masowego mordu Czerkiesów.

⁴⁰ 1,4 milliard d'euros pour la sécurité des Jeux Olympiques de Sochi [1,4 mld euro na bezpieczeństwo igrzysk olimpijskich w Soczi], 19 lutego 2012 r., http://www.lematin.ma/journal/Russie_14-milliard-d-euros-pour-la-securite-des-Jeux-Olympiques-de-Sochi/162841.html (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

oficerów. Naturalnym efektem było więc stworzenie sobie wrogów w armii przez Sierdiukowa⁴¹. Jak pisał już w 2008 r. analityk Ośrodka Studiów Wschodnich: „Ujawnione jesienią plany znaczących redukcji kadry oficerskiej Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej oraz odziedziczonego przez armię rosyjską po kompleksie wojskowym ZSRR zaplecza (przedsiębiorstw, placówek medycznych, ośrodków wypoczynkowych, mediów itp.) wywołały opór ze strony wojskowych. Wbrew pozorom głównego problemu nie stanowią zapowiedziane redukcje kadry oficerskiej, a prawdopodobne odsunięcie przez autorów reformy grupy generałów i wyższych oficerów zaplecza armii rosyjskiej od planowanych zysków z procesu jego komercjalizacji, w tym uwłaszczenia się na prywatyzowanym majątku”⁴².

Reforma sił zbrojnych nie miała się jednak ograniczyć do redukcji etatów. Jednym z głównych założeń „nowego oblicza” (*nowyj oblik*) sił zbrojnych było unowocześnienie technologiczne posiadanych zasobów. To jednak okazało się jeszcze trudniejsze. Po pierwsze, wymaga to dużych nakładów finansowych, a po drugie – przemysłu obronnego, który jest w stanie sprostać wymaganiom nowoczesności uzbrojenia i wyposażenia. Stało się jasne, że mimo chęci, aby to rosyjskie przedsiębiorstwa w głównej mierze odpowiadały za technologiczne unowocześnienie armii, nie będzie to możliwe i konieczne są zakupy na zewnątrz (*vide*: umowa o zakup francuskich *Mistrali*, wraz z przekazaniem technologii). Taka perspektywa niekoniecznie odpowiadała jednak przedstawicielom przemysłu obronnego, którzy choć odpowiedzialni są za realizację większości kontraktów na zamówienia dla armii, nie dostają największych zleceń. Wy tłumaczenie jest dość proste – w rzeczywistości nie byłoby w stanie zrealizować najważniejszych projektów ze względu na przestarzałe technologie i brak odpowiedniego *know how*.

Anatolij Sierdiukow, dopóki miał poparcie W. Putina (i D. Miedwiediewa), prowadził szeroki front zmian w samych siłach zbrojnych i ich infrastrukturze. Jeszcze przed wyborami prezydenckimi W. Putin poparł kierunki reform, mówiąc, że Rosja nie ma właściwie innego wyboru, jeśli nie chce utracić potencjału militarnego⁴³. Ze zmian wprowadzonych przez szefa resortu obro-

⁴¹ R. Weitz, *Serdyukov's Fall Puts Russia's Military Reform Under Threat*, 8 listopada 2012 r., <http://www.worldpoliticsreview.com/articles/12485/sedyukovs-fall-puts-russias-military-reform-under-threat> (dostęp: 18 listopada 2012 r.).

⁴² P. Zochowski, *Kolejny etap reformy Sił Zbrojnych FR wzbudza opór generalicji*, Tydzień na Wschodzie, Ośrodek Studiów Wschodnich, 16 grudnia 2008 r., <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2008-12-17/kolejny-etap-reformy-sil-zbrojnych-fr-wzbudza-opor-genera> (dostęp: 17 listopada 2012 r.).

⁴³ R. Weitz, *Serdyukov's...*, *op. cit.*

ny niezadowoleni byli natomiast wysocy rangą wojskowi, mający niedobre kontakty z cywilnym ministrem, oraz lobby wojskowo-przemysłowe.

Jesienią 2012 r. sytuacja diametralnie się zmieniła, ewidentnie w wyniku zmiany układu sił wewnątrz władzy. Prezydent w ciągu zaledwie kilku dni odwołał w listopadzie – najpierw ministra obrony narodowej Anatolija Sierdiukowa (nowym szefem resortu obrony został Siergiej Szojgu) i jego zastępców, a później przyjął dymisję szefa Sztabu Generalnego rosyjskiej armii – Nikołaja Makarowa. Oficjalnym powodem zmian był skandal korupcyjny w państwowej spółce zbrojnej (co nie jest żadną nowością w armii). Pojawiły się też sugestie o niezadowoleniu z efektów przeprowadzanej reformy, która – co należy podkreślić – do 2020 r. ma kosztować Rosję równowartość ponad 700 mld dolarów⁴⁴. Doniesienia prasowe z końca listopada 2012 r. wskazywały, że po zmianach w kierownictwie sił zbrojnych rozpoczął się proces odwrotu od niektórych reform A. Sierdiukowa.

Zakończenie

W marcu 2012 r., w przededniu wyborów w Rosji, opiniotwórczy konserwatywny tygodnik brytyjski „The Economist” dał tytuł swojej analizie o sytuacji w tym kraju „Początek końca Putina”⁴⁵, stwierdzając, że mało prawdopodobna, choć niewykluczona, jest gruntowna zmiana (reforma) w ustroju i rządach ekipy Władimira Putina. W kulturze politycznej i praktyce demokracji przyjmuje się, że długoletnie rządy względnie szybko zużywają się i ulegają korupcji, stąd wprowadzane są pewne ograniczenia (np. liczby kadencji). Rządy niedemokratyczne, o autorytarnym bądź innym wadliwym z zachodniego punktu widzenia systemie, tym bardziej narażone są na wspomniane ryzyko. Bilans dwunastu lat sprawowania władzy w Rosji przez Władimira Putina, bezpośrednio i pośrednio (słabsza pozycja „liberalnego” Dmitrija Miedwediewa w tandemie najwyższych władz w Moskwie nie budzi wątpliwości) nie napawał więc szczególnym optymizmem jej partnerów i sąsiadów, tak samo jak nie napawa optymizmem perspektywa następnych 12 lat pod tymi rządami.

To, że w Rosji potrzebne są reformy, nie budzi wątpliwości – wymaga tego zarówno gospodarka, jak i szeroko pojęty system społeczny. Zastanawia

⁴⁴ http://polish.ruvr.ru/2012_11_10/Ministerstwo-Obrony-Rosja/ (dostęp: 17 listopada 2012 r.).

⁴⁵ *The beginning of the end of Putin.* „The Economist”, 3 marca 2012 r., s. 11.

natomiast to, czy obecne władze są w stanie dokonać niezbędnych zmian. Reformatorzy gospodarczy opuścili już bowiem w ten czy inny sposób szeregi ekipy rządzącej. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach, można założyć, że w najbliższym czasie nie dojdzie do żadnych gruntownych zmian, a wprowadzane będą jedynie kosmetyczne decyzje pozornie usprawniające państwo – tak jak to miało miejsce do tej pory. Zasadnicze jest pytanie – jak długo będzie tolerowane i przetrwa obecne *status quo*, zanim system stanie na progu destabilizacji lub, co gorsze, załamania? Również społeczność międzynarodowa pilnie obserwuje wydarzenia w Rosji – Rosji, której grozi marginalizacja, jeśli zamiast szukać rozwiązań dla obecnych zagrożeń i wyzwań (jak to czynią inne mocarstwa), będzie zamrażać obecną sytuację. Gdyby tak się stało, Władimir Putin ryzykuje utratę zaufania struktur i grup lobbingsowych, które dotychczas go wspierały, i zmianę. Pozostaje mieć nadzieję, że będzie to dotyczyć podejścia do zarządzania państwem i demokratyzacji stosunków władza–społeczeństwo, a nie tylko wymiany rozgrywającego lub ludzi z jego ekipy.